

KAZIMIERZ DULLAK

PODSTAWY PRAWNE ZWYCZAJNEJ FORMY
ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA W KONKORDACIE Z 1993 R.

WPROWADZENIE

Małżeństwo i rodzina pozostawały zawsze i nadal pozostają w centrum uwagi zarówno państwa, jak i Kościoła. W interesie obu tych wspólnot leży dobro małżeństwa oraz stworzonej przez nie rodziny. Ta troska wyraża się przede wszystkim w kształtowaniu odpowiedniego ustawodawstwa¹, które byłoby rękojmią trwałości małżeństwa oraz praw należnych rodzinie. W płaszczyźnie prawnej współdziałanie państwa i Kościoła wyraża się w poszanowaniu praw należnych człowiekowi, wynikających z godności ludzkiej. Uznawana zasada trwałości małżeństwa i łącząca się z nią monogamiczność stanowią wspólną wartość i są okolicznością sprzyjającą owemu współdziałaniu.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz Kodeks Prawa Kanonicznego stanowią wyraz dwóch odrębnych systemów prawa: polskiego i kanonicznego, w których instytucja małżeństwa, mimo wspomnianej wspólnej płaszczyzny, jawi się nieco odmiennie. Dla państwa małżeństwo jest trwałym i legalnym związkiem mężczyzny i kobiety, powstałym z ich woli w celu wspólnego pożycia, realizacji dobra małżonków, dobra założonej rodziny i jej celów społecznych. Dla ustawodawcy

¹ P. Hemperek, *Współpraca między Kościołem a państwem*, w: *Kościół i prawo*, t. 4, Lublin 1985, s. 85-86.

kościelnego natomiast małżeństwo jest dozonną wspólnotą całego życia mężczyzny i kobiety, skierowaną z natury swej ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa, podniesiona przez Jezusa Chrystusa – pomiędzy ochrzczoneymi – do godności sakramentu.

Kościół, uznając dualizm regulacji prawnych kanonicznej i państwowej w sferze małżeństwa, dążył od dawna do tego, aby małżeństwo – ważne tak na forum kościelnym, jak i państwowym – było zawierane jednym aktem. W praktyce miało to oznaczać zawieranie małżeństwa w formie kanonicznej, z jednoczesnym wywieraniem przez to zdarzenie prawne skutków przewidzianych w prawie państwowym.

Sytuacja Kościoła w Polsce po II wojnie światowej aż do końca lat osiemdziesiątych nie sprzyjała regulowaniu takich kwestii, jak zawarcie małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnoprawnymi. Dopiero podpisanie 28 lipca 1993 r. i ratyfikowanie 25 marca 1998 r. konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską dało możliwość zaistnienia zupełnie nowej sytuacji, tzw. małżeństwa konkordatowego². Rozwiązanie to nie wpływa na czyjąkolwiek koncepcję małżeństwa i nie narusza niczyjej kompetencji. Stwarza natomiast możliwość zawarcia związku małżeńskiego w formie odpowiadającej przekonaniom religijnym osób, chcących zawrzeć małżeństwo z jednoczesnym osiągnięciem statusu małżonków w obliczu prawa państwowego, któremu podlegają. Nowa regulacja prawna odpowiadająca potrzebom i oczekiwaniom znacznej części społeczeństwa, daje możliwości zawarcia małżeństwa kanonicznego, które po spełnieniu odpowiednich warunków, m.in. wymaganych co do formy, będzie pociągało za sobą również przewidziane w prawie polskim.

1. FORMA ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO

Do ważności umowy małżeńskiej konieczne jest wyrażenie zgody według prawem przewidzianej formy. Innymi słowy, małżeństwo ja-

² J. Krukowski, *Konkordat Polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 202-203.

ko umowa dla swej ważności musi być zawarte zgodnie z niezbędnymi formalnościami³. Przepisane przez prawo, stanowią one formę prawną zawarcia umowy małżeńskiej, różnią się zaś od formy liturgicznej. Przez formę prawną zawarcia małżeństwa rozumiemy więc ogół przepisów prawa kanonicznego, których zachowanie jest czymś koniecznym przy wyrażeniu zgody małżeńskiej⁴. Podczas gdy forma liturgiczna wymagana jest tylko do godziwości zawarcia związku małżeńskiego, forma prawna przepisana jest do jego ważności. Z prawa naturalnego nie jest wymagana żadna forma wyrażenia zgody małżeńskiej. Prawo jednak pozytywne, biorąc pod uwagę społeczny charakter małżeństwa, przypisuje określoną formę małżeństwa.

W podręczniku do nauki prawa kanonicznego rozróżnia się formę prawną, czyli kanoniczną, oraz liturgiczną⁵. Pierwsza obejmuje to, co jest wymagane do ważności zawarcia małżeństwa. Ponieważ małżeństwo zawierane pomiędzy ochrzczonejmi jest zarazem sakramentem, otrzymało ono również odpowiednią oprawę liturgiczną, którą nazywamy obrzędem małżeństwa bądź formą liturgiczną. Szczegółowe regulacje nie są zawarte w kodeksie, lecz w księgach liturgicznych⁶.

Forma prawna zawarcia małżeństwa może być zwyczajna i nadzwyczajna⁷. Forma zwyczajna, czyli stosowana w warunkach zwyczajnych, domaga się obecności świadka urzędowego oraz dwóch świadków zwykłych; świadek urzędowy jest obecny przy zawieraniu małżeństwa i pyta nowożeńców o zgodę oraz przyjmuje ją w imieniu Kościoła. Przy zawieraniu małżeństw w formie nadzwyczajnej, a zatem stosowanej w nadzwyczajnych warunkach, wystarcza obecność dwóch świadków zwykłych i wyrażenie zgody przez strony. Obok

³ A. Mezglewski, *Przepisy wprowadzające w życie instrukcję małżeństwa konkordatowego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 9(1999), s. 247-251.

⁴ P. Hemperek, W. Góralski, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t. 3, Lublin 1986, s. 287.

⁵ E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986, s. 14.

⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1996.

⁷ E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 115; P. M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2000, s. 161.

formy zwyczajnej zawarcia małżeństwa prawodawca usankcjonował wspomnianą tzw. formę nadzwyczajną, przewidzianą w przypadkach konieczności⁸. Stanowi bowiem, że jeśli osoba zgodnie z przepisem prawa kompetentna do asystowania jest nieosiągalna, gdyż nie można jej wezwać lub nie można się do niej udać bez poważnej niedogodności, kto chce prawnie zawrzeć małżeństwo, może je ważne i godziwie zawrzeć wobec dwóch świadków w dwóch przypadkach: w niebezpieczeństwie śmierci i poza tym niebezpieczeństwem jedynie wtedy, kiedy roztropnie przewiduje się, że te okoliczności będą trwałe przynajmniej przez miesiąc⁹. Forma, o której mowa, polega więc na wyrażeniu zgody małżeńskiej jedynie w obecności świadków zwykłych. Rezygnacja z obecności świadka urzędowego jest podyktowana szczególnymi okolicznościami, chodzi bowiem o to, aby wiernych bez własnej winy nie pozbawić łaski sakramentalnej. Zawarcie małżeństwa przed dwoma świadkami zwykłymi stanowi przy tym sposób, który w zakresie zewnętrznym może być udowodniony.

1.1. FORMA ZWYCZAJNA

Konieczną formę zwyczajną zawarcia małżeństwa określa kan. 1108, prezentując dwie następujące ogólne zasady:

– tylko te małżeństwa są ważne, które zostają zawarte wobec miejscowego ordynariusza lub proboszcza, lub wobec kapłana, lub diakona delegowanego przez jednego z nich. Winni oni asystować wobec dwóch świadków, z zachowaniem jednak zasad podanych w zamieszczonych poniżej kanonach i z uwzględnieniem wyjątków, o których mowa w kan. 144, 1112 § 1, 1116 i 1127 § 1-2¹⁰,

⁸ E. Sztafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 125; W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie w służbie miłości i sprawiedliwości*, „Ateneum Kapłańskie” 134(2000), s. 404-405.

⁹ Kan. 1116 § 1 KPK.

¹⁰ Treścią powyższych kanonów jest: kan. 144 – mówi o uzupełnieniu władzy w wypadku powszechnego błędu oraz wątpliwości pozytywnej i prawdopodobnej prawnej lub faktycznej; kan. 1112 – przewiduje możliwość asystowania osób świeckich;

– za asystującego przy zawieraniu małżeństwa uważa się tylko tego, kto jest obecny i pyta nupturientów, czy wyrażają zgodę i przyjmuje ją w imieniu Kościoła¹¹.

W podanym wyżej określeniu formy kanonicznej na pierwsze miejsce wysuwa się obecność świadków, wśród których wyróżniamy świadka urzędowego oraz dwóch świadków zwykłych.

Forma zwyczajna zawarcia małżeństwa polega więc na wyrażeniu zgody małżeńskiej przed ordynariuszem miejsca¹² lub proboszczem¹³, lub też kapłanem, lub diakonem delegowanym przez ordynariusza miejsca czy proboszcza. Ordynariusz miejsca i proboszcz posiadają zwyczajną władzę błogosławienia małżeństwa. Obaj mogą tę władzę delegować kapłanowi niebędącemu proboszczem, jak i diakonowi.

Wśród osób mogących pełnić rolę świadka kwalifikowanego Kodeks Jana Pawła II wymienia także świeckich¹⁴. Osoba świecka – czy to mężczyzna, czy kobieta – aby mogła ważnie asystować przy ślubie, musi być do tego delegowana; może tego dokonać biskup diecezjalny po wcześniej uzyskanym zezwoleniu Stolicy Apostolskiej, a jeszcze wcześniej pozytywnej opinii Konferencji Episkopatu¹⁵.

Poza obecnością świadka urzędowego wymagany jest przy uroczystości zawarcia małżeństwa udział dwóch świadków, których określa się mianem zwyczajnych, czyli nieurzędowych. Kodeks nie precyzuje bliżej, jakimi przymiotami winni się charakteryzować ci

kan. 1116 – mówi o nadzwyczajnej formie kanonicznej; wreszcie kan. 1127 przewiduje możliwość dyspensowania od formy kanonicznej w wypadku małżeństwa mieszanego.

¹¹ Kan. 1108 § 1-2 KPK.

¹² Pod tym pojęciem rozumiemy biskupa rzymskiego, biskupa diecezjalnego, biskupa koadiutora i biskupa pomocniczego, wikariusza generalnego i wikariusza biskupiego.

¹³ Pod tym pojęciem należy rozumieć proboszcza we właściwym znaczeniu, proboszcza personalnego, proboszcza tymczasowego, administratora parafii, wikariusza parafii lub kapłana na skutek wakansu parafii, poszczególnych kapłanów, kapelanów wojskowych i kapelanów emigrantów. Zob. J. Rapacz, *Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Jana Pawła II*, „Prawo Kanoniczne” 41(1998), nr 1-2, s. 240-242.

¹⁴ Kan. 1112 KPK.

¹⁵ Tamże.

świadkowie. Na pewno powinni być zdolni do zaświadczenia dokonanego małżeństwa, ponadto muszą być obecni w czasie uroczystości zawarcia związku małżeńskiego. Wykluczone są tutaj osoby chore umysłowo, będące w stanie upojenia alkoholowego czy narkotycznego oraz nieprzytomne¹⁶. Zwykłymi świadkami mogą być zarówno mężczyźni, jak i kobiety, katolicy i niekatolicy, zatem również nieochrzczeni.

Podczas zwyczajnej formy zawarcia małżeństwa wymagana jest jednoczesna obecność świadka kwalifikowanego, jak również dwóch świadków zwykłych. Ta obecność wymagana jest do ważności związku małżeńskiego¹⁷.

Warunki ważnej asystencji

Świadek kwalifikowany asystujący w czasie zawierania związku małżeńskiego występuje w imieniu Kościoła. Jest świadkiem z urzędu i dlatego musi posiadać odpowiednie upoważnienie ze strony Kościoła. Samo jednak upoważnienie nie jest wystarczające do ważności formy kanonicznej. Powinien on bowiem spełniać jeszcze inne wymagania. Otóż zgodnie z kan. 1108 § 2 KPK pyta nupturientów, czy wyrażają zgodę na małżeństwo, a następnie przyjmuje ją w imieniu Kościoła. Aby spełnić ten wymóg, świadek kwalifikowany musi być fizycznie obecny w czasie zawierania małżeństwa, nadto powinien być świadom swej czynności.

Władza ordynariusza miejsca oraz proboszcza, jako zwyczajnych świadków urzędowych upoważnionych przez samo prawo do błogosławieństwa małżeństw, ma charakter terytorialny¹⁸. Prawdodawca bowiem zaznacza, że jeden i drugi na mocy swego urzędu, w granicach własnego terytorium ważnie asystują małżeństwom nie tylko

¹⁶ J. Rapacz, *Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa*, s. 247; A. Tunia, *Forma kanoniczna a skutki cywilne małżeństw zawieranych w trybie art. 1§ 2 KRO*, Lublin 2000; zob. kan. 124 § 1 KPK.

¹⁷ J. Rapacz, *Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa*; zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Prawo małżeńskie*, t. 3, Olsztyn 1984, s. 176.

¹⁸ P. Hemperek, W. Góralski, *Komentarz do Kodeksu*, s. 290.

swoich podwładnych, lecz także obcych, jeśli jedno z nich należy do obrządku łacińskiego, chyba że wyrokiem lub dekretem zostali ekskomunikowani, ukarani interdyktem lub suspendowani. Poza urzędowymi świadkami zwyczajnymi upoważnionymi z samego prawa do asystowania przy zawieraniu małżeństw mogą występować również świadkowie delegowani.

Nowym elementem Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1993 r. jest możliwość udzielania delegacji ogólnej. Zarówno bowiem ordynariusz miejsca, jak i proboszcz mogą delegować kapłana lub diakona do stałego błogosławienia małżeństw w granicach jednostek terytorialnych delegującego¹⁹. Wcześniej tego rodzaju delegacja, tylko jednak w odniesieniu do terytorium parafii, była możliwa co do wikariuszy parafialnych. W odniesieniu do pozostałych duchownych delegacja mogła być udzielona wyłącznie do błogosławienia określonych małżeństw²⁰.

Obok świadka urzędowego do ważności zwyczajnej formy wymaga się obecności dwóch świadków nieurzędowych, czyli zwykłych²¹. Prawodawca domaga się w sposób bezwzględny obecności tych ostatnich i to obecności bezpośredniej, czyli na miejscu, gdzie nupturienti wyrażają zgodę małżeńską.

Zapis kodeksowy wskazuje nadto parafię, w której powinno się małżeństwo zawierać. Chodzi o parafię, gdzie przynajmniej jedno z nupturientów ma stałe albo tymczasowe zamieszkanie lub co najmniej miesięczny pobyt. Osoby niemające ani stałego, ani tymczasowego zamieszkania, czyli tułacze, mogą zawrzeć małżeństwo w parafii, gdzie aktualnie przebywają. Za zezwoleniem miejscowego ordynariusza albo własnego proboszcza wolno zawrzeć małżeństwo poza wyżej określonymi miejscami²².

¹⁹ Kan. 1111 § 1 KPK.

²⁰ M. P. Gajda, *Prawo małżeńskie*, s. 164; E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 121.

²¹ Kan. 1108 § 1 KPK.

²² Kan. 1115 KPK.

Obowiązywalność formy

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. zobowiązywał do kanonicznej formy zawarcia małżeństwa wszystkich ochrzczonych w Kościele katolickim i nawróconych doń z herezji lub schizmy, choćby później odeszli od Kościoła katolickiego²³. Tymczasem Kodeks Jana Pawła II przynosi zasadniczą zmianę w tym względzie, stanowiąc, że forma prawna wyżej określona powinna być zachowana, jeśli przynajmniej jedna ze stron zawierających małżeństwo została ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i nie odstąpiła odeń formalnym aktem, z zachowaniem przepisów kan. 1127 § 2 KPK²⁴.

Motywy tej zmiany przepisu były względy ekumeniczne. Do formy kanonicznej nie są już zobowiązani ci, którzy choć ochrzczeni w Kościele katolickim, lub nawróceni do niego, nie pozostają w nim aktualnie, gdyż odstąpili od niego formalnym aktem: deklaracją urzędową słowną, pismem lub czynem. Jeśli nastąpi jedynie wewnętrzne odstąpienie od Kościoła katolickiego, nie zwalnia to od obowiązku zachowania formy kanonicznej zawarcia małżeństwa. Forma kanoniczna obowiązuje wówczas, gdy przynajmniej jedna ze stron została ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i nie odstąpiła od niego formalnym aktem. Zatem w przypadku małżeństw strony katolickiej ze stroną niekatolicką forma prawna jest obowiązująca. Prawodawca przewidział jednak możliwość uzyskania w takim przypadku dyspensy od formy prawnej. Osoby, które nie są obowiązane do zachowania formy prawnej Kościoła katolickiego, mogą zawierać małżeństwo w jakiegokolwiek formie, np. przypisanej prawem świeckim. Z kolei katolicy ochrzczeni, przynależni do jakiejś wspólnoty, zawierają małżeństwo określone w swoim własnym prawodawstwie.

²³ W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 124.

²⁴ Kan. 1117 KPK.

Wpis małżeństwa do ksiąg

Małżeństwo jest umową tak doskonałą, że domaga się nie tylko zawarcia jej w określonej formie o charakterze publicznym, ale również udokumentowania zaistniałego stanu rzeczy. Ustawodawca Powszechny zaleca: „Po zawarciu małżeństwa, proboszcz miejsca zawarcia lub jego zastępca, chociażby żaden z nich przy nim nie asystował, powinien jak najszybciej zapisać w księdze zaślubionych nazwiska małżonków, osoby asystującej i świadków, a także miejsce i datę zawarcia małżeństwa, w sposób określony przez Konferencję Episkopatu lub przez biskupa diecezjalnego²⁵.”

Powyższy obowiązek został wprowadzony już przez sobór trydencki i pozostaje w ścisłym związku z przepisem o prowadzeniu ksiąg parafialnych. Powinność zapisania faktu zawarcia małżeństwa ciążyąca na proboszczu miejsca, w którym małżeństwo zostało zawarte, nie jest czynnością, która wpływa na fakt ważnego zawarcia małżeństwa, lecz należy do całokształtu proceduralnego. Jak z przytoczonego wyżej kanonu wynika, zapis powinien obejmować dane personalne zarówno stron, jak i świadka urzędowego oraz świadków zwykłych, poza tym miejsce i datę zawarcia umowy małżeńskiej.

Gdy zawarcie małżeństwa odbyło się poza własną parafią, proboszcz miejsca zawarcia po spisaniu aktu powiadamia o tym na piśmie proboszcza, który przeprowadził badanie przedślubne²⁶. Zapisanie małżeństwa należy do podstawowych obowiązków, dotyczących dokonania koniecznych adnotacji. Małżeństwo zawarte musi być odnotowane także w księdze ochrzczonych, w której zapisany jest chrzest małżonków. Jeśli ktoś zawarł małżeństwo poza parafią chrztu, proboszcz miejsca ma obowiązek przesłać jak najszybciej do proboszcza chrztu zawiadomienie o zawarciu małżeństwa.

Istnieją wyjątki od powyższych zasad. Dotyczą one małżeństw tajnych. Małżeństwo tajne nie jest zapisane w zwykłej księdze zaślubionych i nie czyni się o nim wzmianki, czyli adnotacji w księdze

²⁵ Kan. 1121 § 1 KPK.

²⁶ E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 134; E. Szafrowski, *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985, s. 116.

ochrzczonych. Akt takiego małżeństwa zostaje spisany tylko w specjalnej księdze przechowywanej w tajnym archiwum kurii²⁷.

2. FORMA ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA W ŚWIETLE KODEKSU RODZINNEGO I OPIEKUŃCZEGO

Prawodawca cywilny widzi w małżeństwie podstawową komórkę społeczeństwa, dlatego przepisami prawnymi ściśle określa warunki potrzebne do zaistnienia małżeństwa, mówi także o skutkach cywilnoprawnych tego aktu, otacza małżeństwo ochroną i sprzyja jego prawidłowemu funkcjonowaniu.

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (k.r.o.) z 1964 r. nie została zawarta definicja małżeństwa, ale w piśmiennictwie prawniczym podejmowane są różne próby określenia małżeństwa, ze zwróceniem uwagi na ten element, który konstytuuje tę instytucję prawną. Wśród autorów, którzy starają się podać określenie małżeństwa, zwracając na konstytutywne elementy, są m.in. J. Ignatowicz²⁸, S. Grzybowski²⁹ oraz J. Winiarz³⁰. Autorzy w analizach dostrzegają, że generalną

²⁷ E. Szafrowski, *Chrześcijańskie małżeństwo*, s. 116; P. Hemperek, W. Góralski, *Komentarz do Kodeksu*, s. 304.

²⁸ Podaje, że małżeństwo jest to powstały z woli małżonków, ale w sposób sformalizowany trwały związek kobiety i mężczyzny, będący także stosunkiem prawnym o charakterze wzajemnym, który polega na maksymalnym zespoleniu małżonków w sferze ich stosunków osobistych oraz poważnym powiązaniu w sferze stosunków majątkowych, przy zachowaniu równorzędnej pozycji obydwu partnerów. J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*. Warszawa 1996, s. 62.

²⁹ Wg niego małżeństwo to trwały, ale nie nierozzerwalny związek mężczyzny i kobiety, powstający w sposób dokładnie uregulowany postanowieniami obowiązującego prawa i rodzący również dokładnie uregulowane skutki oraz oparty na zasadzie równouprawnienia małżonków. S. Grzybowski, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1980, s. 35.

³⁰ Ten ostatni na podstawie obowiązujących przepisów określa związek małżeński jako trwały stosunek prawny, łączący zwykle dożywotnio mężczyznę i kobietę, którzy z zachowaniem konstytutywnych przesłanek przewidzianych w postanowieniach k.r.o. dokonali czynności prawnej zawarcia małżeństwa i w następstwie jej dokonania stali się równoprawnymi podmiotami kompleksu praw i obowiązków małżeńskich dla optymalnej realizacji funkcji społecznych założonych przez ich związek rodziny. J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1995, s. 33.

intencją prawodawcy jest nadanie aktowi zawarcia małżeństwa charakteru doniosłego i uroczystego, odpowiadającego randze tej czynności prawnej.

Forma zawarcia małżeństwa nie jest zależna wyłącznie od osób zawierających związek małżeński, lecz musi się odbyć zgodnie z przepisami prawa i w sposób nadający jej wyjątkowy charakter. Nie tylko jednak podkreślenie doniosłości chwili i rangi małżeństwa jest celem ścisłego narzucenia formy zawarcia związku małżeńskiego³¹. Państwo, będące żywotnie zainteresowane kształtem rodziny, w formie zawarcia małżeństwa widzi również pewne gwarancje nadania mu takiego wymiaru, jaki przyniesie korzyści społeczeństwu oraz w formie tej zawiera pewne elementy pozwalające uniknąć nadużycia prawa lub wolności człowieka. Dlatego też gdyby oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński zostały złożone bez zachowania przypisanej formy, małżeństwo nie byłoby zawarte³².

2.1. PRZESŁANKI ISTNIENIA MAŁŻEŃSTWA

Zawarcie małżeństwa jest czynnością prawną o charakterze dwustronnym, dla której dokonania i skuteczności ustawa przewiduje trzy grupy przesłanek. Pierwsza grupa to przesłanki istnienia małżeństwa, druga – przesłanki formalnoporządkowe, trzecia to tzw. w tradycyjnej terminologii przeszkody małżeńskie, których istnienie wyłącza zawarcie małżeństwa³³.

Art. 1 § 1 k.r.o. stanowi: „Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenie, że wступują ze sobą w związek małżeński”. Z przepisu tego wynika, że ustawa uzależnia dojście do skutku małżeństwa (istnienie małżeństwa) od spełnienia przesłanej, które muszą zachodzić kumulatywnie³⁴.

³¹ W. Piechocki, *Zawarcie małżeństwa*, Warszawa 1983, s. 20.

³² Tamże.

³³ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 65.

³⁴ J. Winiarz, *Prawo*, s. 34; J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 65.

Przesłanka różności płci

Małżeństwo mogą zawrzeć ze sobą tylko mężczyzna i kobieta. Wypadki zawarcia małżeństwa przez osoby tej samej płci zdarzają się niesłychanie rzadko, jednak są notowane przez praktykę. Zachodzą w przypadku tzw. obojactwa u jednej z osób zawierających małżeństwo. O ile okoliczność ta wyjdzie na jaw, małżeństwo wobec braku jednej z przesłanek jego zawarcia jest nieistniejące. Zostaje to stwierdzone w procesie o ustalenie, że małżeństwo nie zostało zawarte (nie istnieje)³⁵. Ustalenie tożsamości płci obojga małżonków opiera się na opinii biegłego³⁶. Wobec jednak skomplikowanego charakteru takiego badania praktycznie opinie wydaje odpowiedni instytut naukowy lub naukowo-badawczy³⁷.

Konieczność zachowania przesłanki różności płci wyłącza zawarcie małżeństwa przez dwóch homoseksualistów lub dwie lesbijki. Zasada różności płci jest coraz bardziej kwestionowana w lewicowych środowiskach politycznych. Podobnie dzieje się w niektórych krajach Europy Zachodniej, gdzie tendencja ta pozwala nawet na zawarcie takich związków na wzór małżeński. Dzieje się to na podstawie uchwały Parlamentu Europejskiego, która zleciła parlamentom krajów stowarzyszonych przyznawanie związkom osób tej samej płci praw małżeńskich oraz prawa adopcji dzieci. Innowacja ta jest sprzeczna z porządkiem naturalnym i poczuciem moralnym społeczeństwa. Z tego względu nie sposób jej zaakceptować³⁸.

Różnica płci musi występować w chwili zawierania małżeństwa. Jeżeli przekształcenie płci nastąpi po zawarciu małżeństwa, małżeństwo nie może być poczytywane za niezawarte z powodu braku róż-

³⁵ Z. Wiszniewski, *Zawarcie małżeństwa*, w: *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy. Komentarz*, red. M. Grudziński, J. Ignatowicz, Warszawa 1966, s. 1.

³⁶ K. Piasecki, *Małżeństwo*, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. J. Pietrzykowski, Warszawa 1990, s. 67.

³⁷ Z. Wiszniewski, *Zawarcie małżeństwa*, s. 2.

³⁸ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 66; E. Popławska, *Organy i procedura stanowienia prawa wspólnotowego oraz udział w niej państw członkowskich*, w: *Prawo międzynarodowe i wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym*, red. M. Kruk, Warszawa 1997, s. 164.

nicy płci nupturientów. Małżeństwo nie zostałoby zawarte, gdyby w akcie urodzenia sfalszowano płeć nupturienta i zamiast np. płci żeńskiej wpisano męską³⁹.

Przesłanka jednoczesnej obecności nupturientów

Powyższą przesłankę wprowadził dopiero k.r.o. w 1964 r. Ma ona zapobiec zdarzającym się w przeszłości, szczególnie na wsi, wypadkom oddzielnego stawiania się nupturientów przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego „w wolnej chwili”⁴⁰. Wprawdzie wypadki takie zdarzały się bardzo rzadko, jednak były nie do pogodzenia z wyjątkową wzniosłością chwili zawarcia małżeństwa oraz z powagą aktu. Przesłanka jednoczesnej obecności nupturientów oznacza, że oboje są obecni podczas przebiegu zdarzenia prawnego, a oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński, składają w bezpośredniej kolejności⁴¹. Dopuszczalna jest również sytuacja, w której małżeństwo zostanie zawarte przez pełnomocnika.

Przesłanka zgodnych oświadczeń woli

Z tego wymogu wynika przede wszystkim fakt, że oświadczenia woli nupturientów muszą być w ogóle złożone. Gdyby nupturienti lub jeden z nich działał pod wpływem przymusu fizycznego, przyjmuje się, że oświadczenia takie nie zostały złożone. Następnie oświadczenia nupturientów muszą być zgodne, tzn. że każdy z nich wyraża wolę zawarcia małżeństwa ze stawającym partnerem⁴². Przesłanka ta wskazuje także, że oświadczenie powyższe musi być złożone osobiście. Wyjątki od tej zasady zawarte są w art. 6 k.r.o., który przewiduje i zezwala na złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński osobie pełnomocnika⁴³. Sytuacja taka jest obwarowana wymogami:

³⁹ J. Winiarz, *Prawo*, s. 40-41; A. Zielonecki, *Zawarcie małżeństwa*, Wrocław 1982, s. 62-63.

⁴⁰ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 66; Z. Wiszniewski, *Zawarcie małżeństwa*, s. 4.

⁴¹ J. Winiarz, *Prawo*, s. 41.

⁴² J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 66.

- 1) dopuszczalne jest to wtedy, kiedy występują ważne powody, 2) wymagane jest koniecznie uzyskanie w tym celu zezwolenia sądu,
- 3) pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym, ponadto powinno wymieniać osobę, z którą małżeństwo ma być zawarte⁴⁴.

Przesłanka udziału czynnika urzędowego

Małżeństwo może być skutecznie zawarte przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego w drodze złożenia przez nupturientów zgodnego oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński. O tym, kto jest kierownikiem USC oraz kto w jego zastępstwie może przyjmować oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński, rozstrzygają przepisy prawa o aktach stanu cywilnego. Złożenie oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński przed inną osobą nie powoduje skutku zawarcia małżeństwa⁴⁵. Udział kierownika USC przy samym akcie zawarcia małżeństwa polega na odebraniu od stron wspomnianych oświadczeń oraz na ogłoszeniu, że wskutek ich złożenia małżeństwo zostało zawarte⁴⁶. W przypadku obywateli polskich przebywających za granicą kompetentnym czynnikiem urzędowym jest polski konsul lub osoba wyznaczona do wykonania funkcji konsula⁴⁷.

Z przesłanki udziału czynnika urzędowego wynika, że nie stanowi zawarcia małżeństwa złożenie oświadczeń woli przez nupturientów tylko w obecności świadków. Nie ma także małżeństwa, jeśli asystująca przy jego zawarciu osoba w trybie art. 1 § 1 k.r.o. nie była upoważniona do tego osobą⁴⁸.

Powyższe przesłanki są koniecznymi warunkami zawarcia małżeństwa cywilnego, co oznacza, że z braku którejkolwiek z nich mał-

⁴³ J. Ignatowicz, *Prawo*; Z. Wiszniewski, *Zawarcie małżeństwa*, s. 2.

⁴⁴ Podobną sytuację przewiduje ustawodawca kościelny, gdy w kan. 1104 § 1 KPK zezwala na obecność pełnomocnika.

⁴⁵ T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 1997, s. 23.

⁴⁶ Art. 8 § 1-3 k.r.o.

⁴⁷ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 67; T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 24.

⁴⁸ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 67.

żeństwo nie jest zawarte. Małżeństwo dotknięte takim brakiem określa się terminem „małżeństwo nie istnieje”.

2.2. PRZESŁANKI FORMALNOPORZĄDKOWE

Zawarcie małżeństwa wymaga dopełnienia kilku formalności. Grupa przesłanek omawianych w tej części obejmuje wymagania poprzedzające zawarcie związku małżeńskiego lub związane ze złożeniem oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński (art. 3-5 oraz 7-9 k.r.o.). Prawodawca polski wprowadził przesłanki formalnoporzędkowe z różnych przyczyn. Najważniejszą z nich jest zapobieżenie zawieraniu małżeństw wadliwych, np. bigamicznych. Dalszą ważną przyczyną jest podniesienie rangi czynności prawnej, jaką jest zawieranie małżeństwa⁴⁹. Ponadto istotne jest ujednoczenie trybu postępowania przy zawieraniu małżeństwa⁵⁰.

Na powyższe przesłanki składają się nakazy i wymogi. Należy jednak zaznaczyć, że niedopełnienie ich nie ma wpływu na ważność zawartego małżeństwa, o czym pisze J. Winiarz w podręczniku *Prawo rodzinne*: „niezadośćuczynienie któremukolwiek z powyższych wymogów formalnoporzędkowych nie ma wpływu na skuteczność zawarcia małżeństwa i nie można, powołując się na niezachowanie którejkolwiek z przesłanek tej grupy, domagać się jego unieważnienia”⁵¹.

Właściwy Urząd Stanu Cywilnego

Małżeństwo powinno być zawarte w USC właściwym dla miejsca zamieszkania jednej ze stron. Dopuszcza się zawarcie małżeństwa w innym urzędzie za zezwoleniem właściwego miejscowo kierownika USC, udzielonego ze względu na istnienie uzasadnionych przyczyn i wyjątkowo ważnych powodów⁵². Inną okolicznością pozwalającą

⁴⁹ Tamże, s. 68.

⁵⁰ J. Winiarz, *Prawo*, s. 48.

⁵¹ Tamże, s. 53.

⁵² T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 24.

stanąć w innym urzędzie jest niebezpieczeństwo grożące bezpośrednio życiu⁵³. Zwiększa to ceremonialność aktu, dodaje mu powagi, a tym samym zmierza do wywołania w świadomości małżonków głębokiego przeżycia.

Uprzednio złożona dokumentacja

Ustawodawca postanawia: „Jeżeli otrzymanie dokumentu, które osoba zamierzająca zawrzeć małżeństwo jest obowiązana złożyć lub przedstawić kierownikowi USC, napotyka trudne do pokonania przeszkody, sąd może zwolnić tę osobę od obowiązku złożenia lub przedstawienia tego dokumentu”⁵⁴. Zatem nupturienti powinni wykazać swoją tożsamość na podstawie dokumentów pozwalających na ustalenie stanu cywilnego oraz wieku, tj. akt urodzenia, orzeczenie sądu rozwiązujące albo unieważniające małżeństwo, akt zgonu poprzedniego małżonka, orzeczenie o uznaniu go za zmarłego, zezwolenie sądu na zawarcie małżeństwa. Jeśli małżeństwo ma być zawarte z cudzoziemcem, musi on przedstawić dokument stwierdzający zdolność do zawarcia małżeństwa według swojego prawa ojczystego⁵⁵. Jeśli natomiast oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński ma być złożone przez pełnomocnika, jest on zobowiązany przedstawić kierownikowi USC stosowne pełnomocnictwo. Ponadto nupturienti składają pisemne zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. Chodzi zwłaszcza o tzw. przeszkody zawarcia małżeństwa, jak pokrewieństwo czy istniejący już węzeł małżeński⁵⁶.

„Osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo w sposób określony w art. 1 § 2-3 k.r.o. kierownik Urzędu Stanu Cywilnego wydaje zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa oraz treść i datę złożenia przed nim oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci”⁵⁷. W dalszym

⁵³ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 68.

⁵⁴ Art. 3 § 2 k.r.o.

⁵⁵ T. Smoczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 24.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Art. 4¹ § 1 k.r.o.

ciągu czytamy: „Zaświadczenie traci moc po upływie trzech miesięcy od dnia jego wydania” (§ 2). Małżeństwo nie może jednak być zawarte przed upływem miesiąca od dnia złożenia przez nupturientów zapewnienia, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie przez nich małżeństwa. Przepis ten służy przede wszystkim lepszemu wzajemnemu poznaniu się partnerów i chroni przed powzięciem decyzji o małżeństwie pod wpływem chwili, bez głębszego namysłu, zmusza strony do poważnego przemyślenia decyzji o zawarciu małżeństwa⁵⁸.

W sytuacji niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio życiu jednej ze stron oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński mogą być złożone niezwłocznie przed kierownikiem urzędu bez złożenia lub przedstawienia dokumentów niezbędnych do zawarcia małżeństwa. Jednak w takich sytuacjach strony nie są zwolnione ze złożenia zapewnienia o tym, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa⁵⁹.

Obowiązkowa obecność świadków

„Jeżeli małżeństwo jest zawierane przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński powinny być złożone publicznie w obecności dwóch pełnoprawnych świadków”⁶⁰. Publicznie, tzn. że każda osoba postronna ma prawo wstępu i że jawności dokonywanego aktu prawnego nie można wyłączyć⁶¹. Zawarcie małżeństwa następuje z zachowaniem solennej formy. Kierownik urzędu w czasie przyjmowania oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński nosi odznakę, której wzór i sposób noszenia określa, w drodze rozporządzenia, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Uroczysta forma zobowiązuje osoby, które zawierają małżeństwo, do odpowiedniego ubrania się i godnego zachowania, a Urząd Stanu Cywilnego do starannego urządzenia sali,

⁵⁸ Z. Wiszniewski, *Zawarcie małżeństwa*, s. 16.

⁵⁹ Art. 9 § 1 k.r.o.

⁶⁰ Art. 7 § 1 k.r.o.

⁶¹ J. Winiarz, *Prawo*, s. 51-52.

w której zostaje zawarte małżeństwo⁶². Przed przystąpieniem do ceremonii kierownik USC ma obowiązek sprawdzić tożsamość nie tylko nupturientów, ale również tożsamość i pełnoletność świadków.

Obowiązująca formuła

Złożenie oświadczeń i ogłoszenie zawarcia małżeństwa poprzedzone jest pytaniem. Kierownik USC najpierw zapytuje mężczyznę i kobietę, czy zamierzają zawrzeć ze sobą małżeństwo. Jeżeli usłyszy zgodną odpowiedź obojga, wzywa ich do złożenia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński oraz oświadczeń w sprawie nazwisk małżonków i dzieci⁶³. „O nazwisku, które każdy z małżonków będzie nosił po zawarciu małżeństwa, decyduje jego oświadczenie złożone przed kierownikiem USC. Oświadczenie może być złożone bezpośrednio po zawarciu małżeństwa albo przed sporządzeniem przez kierownika USC zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa”⁶⁴.

Małżonkowie mają nosić wspólne nazwisko, będące dotychczasowym nazwiskiem jednego z nich. Każdy z nupturientów może również zachować swoje dotychczasowe nazwisko. Nazwisko utworzone w wyniku połączenia nie może składać się z więcej niż dwóch członów (§ 2). W razie niezłożenia oświadczenia w sprawie nazwiska każde z małżonków zachowuje swoje dotychczasowe nazwisko (§ 3).

Po złożeniu oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński przez nupturientów kierownik USC ogłasza, że wskutek zgodnych oświadczeń obu stron małżeństwo zostało zawarte⁶⁵. Akt małżeński, którego niezwłoczne sporządzenie po złożeniu tych oświadczeń należy do obowiązków kierownika USC, ma charakter jedynie dowodowy, tzn. stwierdzający, że małżeństwo rzeczywiście zostało zawarte⁶⁶.

⁶² J. Winiarz, *Prawo*; T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, s. 25.

⁶³ Art. 7 § 3 k.r.o.

⁶⁴ Art. 25 § 1 k.r.o.

⁶⁵ Art. 7 § 4 k.r.o.; M. i P. Wołochowiczowie, *Prawne aspekty małżeństwa i rodziny*, w: *Zanim wybierzesz. Przygotowanie do życia w rodzinie. Podstawy wychowania seksualnego*, red. K. Zbytniewska, Warszawa 1998, s. 278.

W wyjątkowych sytuacjach ze względów humanitarnych, jeżeli życiu jednej ze stron zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo, ustawodawca zezwala na niezwłoczne zawarcie małżeństwa, bez zachowania terminu, przed kierownikiem USC bez przewidzianych w ustawie dokumentów, a jedynie po złożeniu przez strony zapewnienia, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa.

Istotny jest fakt, iż niezachowanie którejkolwiek z przesłanek formalnoporządkowych nie powoduje nieważności małżeństwa, ani nie daje podstawy do jego unieważnienia. Może jedynie pośrednio spowodować wadliwość zawarcia małżeństwa, np. w sytuacji gdy zostanie ukryty fakt, iż jeden z nupturientów nie jest stanu wolnego. Jeśli sam kierownik USC przyczynia się do naruszenia powyższych przesłanek, może narazić się na odpowiedzialność służbową i dyscyplinarną⁶⁷.

Forma zawarcia małżeństwa została tak ukształtowana, by przez swój uroczysty charakter i powagę uzmysłowiła przyszłym małżonkom doniosłość życiową i znaczenie społeczne dokonywanego aktu. Cel ten zostaje osiągnięty przez fakt, że zawarcie małżeństwa następuje przez zachowanie omawianych przesłanek.

3. ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA KONKORDATOWEGO

3.1. PRZESŁANKI WYWARCIA PRZEZ MAŁŻEŃSTWO KANONICZNE SKUTKÓW CYWILNOPRAWNYCH

Prawo kanoniczne i prawo polskie kształtują w odmienny sposób nie tylko przesłanki formalnoprawne, ale i przesłanki materialne (konstytutywne) zawarcia małżeństwa⁶⁸. Umowa konkordatowa nie zobowiązuje strony polskiej do zmiany własnych przepisów regu-

⁶⁶ J. Mikołajewicz, *Elementarne wiadomości o prawie rodzinnym*, w: *Kompedium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, red. S. Wronkowska, Warszawa-Poznań 1997, s. 285-286.

⁶⁷ J. Ignatowicz, *Prawo*, s. 143.

⁶⁸ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu z 28 lipca 1993 r.*, „Niedziela” 36(1993), nr 49, s. 1, 15.

lujących tę dziedzinę, nie zmierzając do narzucenia państwu novum prawa kanonicznego, a tym samym do naruszenia zasady niezależności państwowego porządku prawnego. Jeśli małżeństwo kanoniczne wchodzi w państwowy obrót prawny, to będzie się do niego stosować – niezależnie od siebie – normy jednego i drugiego prawa⁶⁹. Kwestie uznania skutków cywilnoprawnych małżeństwa konkordatowego reguluje art. 10 ust. 1 konkordatu z 1993 r. Konstrukcja ustępu tego artykułu, umożliwiając nadanie małżeństwu kanonicznemu skuteczności na płaszczyźnie prawa polskiego, w niczym nie narusza kompetencji państwa, ani też nie przyznaje Kościołowi żadnych uprawnień⁷⁰. Pozostaje wyrazem konsekwentnego ucieleśnienia zasady niezależności i autonomii – każdego w swojej dziedzinie – państwa i Kościoła. Art. 10 ust. 1 konkordatu stanowi: „Od chwili zawarcia małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim, jeżeli: 1) między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego, 2) złożą oni przy zawarciu małżeństwa zgodne oświadczenie woli dotyczące wywarcia takich skutków i 3) zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego w terminie pięciu dni od zawarcia małżeństwa; termin ten ulega przedłużeniu, jeżeli nie został dotrzymany z powodu siły wyższej, do czasu ustania tej przyczyny”⁷¹.

Powyższy zapis oznacza, że ta sama czynność, jaką jest zawarcie małżeństwa kanonicznego, jednocześnie wywołuje skutki w dwóch porządkach prawnych: kościelnym i państwowym⁷². Nie oznacza to jednak, że ustawodawca polski przenosi w całości z systemu prawa Kościoła katolickiego do systemu prawa polskiego instytucję małżeństwa kanonicznego. Małżeństwo zawarte w trybie art. 10 ust. 1 sta-

⁶⁹ Tamże, s. 34.

⁷⁰ W. Góralski, A. Pieńdyk, *Zasada niezależności i autonomii Państwa i Kościoła w Konkordacie Polskim z 1993 roku*, Warszawa 2000, s. 61.

⁷¹ Dz.U. z 1998 r., nr 51, poz. 318.

⁷² J. Krukowski, *Konkordat Polski*, s. 198; zob. P. Majer, *Uwagi odnośnie do małżeństwa konkordatowego – art. 10 Konkordatu z 1993 r. a ustawodawstwo polskie*, „Ius Matrimoniale” 6(2001), nr 12, s. 150; R. Szychmiller, *Ochrona trwałości małżeństwa w prawie kanonicznym i polskim oraz w Konkordacie z 28 lipca 1993 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 5(1995), s. 111-112.

nowi dwa odrębne zdarzenia prawne: związek małżeński kanoniczny (będący takim zdarzeniem wyłącznie w porządku prawnym Kościoła, przyjętym do wiadomości przez państwo) oraz związek małżeński cywilny (stanowiący takie zdarzenie wyłącznie w porządku prawnym państwa, przyjęte do wiadomości przez Kościół)⁷³. Zarówno małżeństwo kanoniczne, jak i małżeństwo cywilne, rodzące dwie prawne więzi małżeńskie (wyznaniową i cywilną) zachowują w pełni swoją tożsamość. Każdy z tych związków, stanowiąc odrębny stosunek prawny, podlega innemu systemowi norm prawnych⁷⁴. Przemawia za tym zasada wpisana do art. 1 konkordatu, proklamująca poszanowanie odrębności dwóch porządków prawnych.

Ponadto od spełniania tych trzech warunków zależy ważność, inaczej skuteczność małżeństwa kanonicznego na forum państwowym. Małżeństwo cywilne powstaje dopiero w chwili dokonania wspomnianego wpisu do akt stanu cywilnego, a więc w terminie późniejszym niż małżeństwo kanoniczne⁷⁵.

Brak przeszkód

Wśród warunków uznania skutków cywilnoprawnych małżeństwa kanonicznego art. 10 ust. 1 konkordatu na pierwszym miejscu stawia brak przeszkód wynikających z prawa polskiego⁷⁶: „[...] między nupturientami nie istnieją przeszkody wynikające z prawa polskiego [...]”. Przesłanka ta, warunkująca wywarcie skutków cywilnoprawnych przez zawarcie małżeństwa kanonicznego, wskazana w art. 10 ust. 1 konkordatu, dotyczy wolności obydwu stron zamierzających

⁷³ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 15.

⁷⁴ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 80; J. Krukowski, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnymi (art. 10 Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 9(1999), z. 1, s. 224-226.

⁷⁵ J. Krukowski, *Jakie zmiany w prawie polskim spowoduje ratyfikacja Konkordatu?*, w: *Problemy współczesnego Kościoła*, pod red. M. Ruseckiego, Lublin 1996, s. 79.

⁷⁶ Z. Janczewski (rec.), *Wojciech Góralski, Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1998, „Prawo Kanoniczne” 42(1999), nr 1-2, s. 270-272.

zawrzeć małżeństwo konkordatowe od okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa, usankcjonowanych w k.r.o.⁷⁷ W myśl k.r.o. zawarcie małżeństwa wyłączają: brak wieku, ubezwłasnowolnienie całkowite, choroba psychiczna i niedorozwój umysłowy, pozostawanie w uprzednio zawartym związku małżeńskim, pokrewieństwo w linii prostej i między rodzeństwem, powinowactwo w linii prostej oraz przysposobienie.

Jeżeli istnieją powyższe przeszkody wynikające z prawa polskiego, to duchowny⁷⁸, przed którym zawierane jest małżeństwo kanoniczne, nie może przyjąć oświadczenia stron dotyczących wywarcia przez ich małżeństwo kanoniczne skutków prawnych⁷⁹. W kompetencji ustawodawcy polskiego pozostawiono określenie charakteru tej przesłanki, określenie okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa cywilnego, jak również podmiotu stwierdzającego brak przeszkód⁸⁰.

Małżeństwo kanoniczne, zawarte mimo istniejących okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa, wywołuje skutki cywilne przewidziane w k.r.o., gdy pozostałe przesłanki przyjęte w art. 10 ust. 1 konkordatu zostały spełnione. Zawarcie małżeństwa konkordatowego w takiej sytuacji nie wywoła przewidzianego w prawie polskim skutku w postaci niewzruszalności małżeństwa⁸¹. Prawnie ważna jest ta przeszkoda, która istniała najpóźniej w chwili zawarcia małżeństwa kanonicznego. Gdy przeszkoda zaistniała już po jego zawarciu – w okresie biegu pięciodniowego terminu przewidzianego na dokonanie wpisu w aktach stanu cywilnego – nie może stanowić podstawy do odmowy wpisu związku małżeńskiego do tychże akt⁸².

⁷⁷ J. Krukowski, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego*, s. 231-233; A. Mezglewski, *Przepisy wprowadzające*, s. 256-265; A. Mezglewski, *Uzyskanie skutków cywilnych małżeństwa konkordatowego*, w: *Prawo wyznaniowe*, pod red. H. Misztala, Lublin 2000, s. 353-358.

⁷⁸ A. Mezglewski, *Pojęcie „duchownego” w przepisach prawa polskiego o zawarciu małżeństwa*, „*Studia z Prawa Wyznaniowego*” 2001, t. 2, s. 3-26; A. Mezglewski, *Jedno małżeństwo czy dwa? Rzecz o istocie małżeństwa konkordatowego*, „*Monitor Prawniczy*” 18(2003), s. 825-826.

⁷⁹ W. Góralski, A. Pieńdyk, *Zasada niezależności*, s. 64.

⁸⁰ Tamże, s. 64-65.

⁸¹ P. Kuglarz, F. Zoll, *Małżeństwo konkordatowe*, Kraków 1994, s. 54.

Kwestia obowiązku zbadania, czy pomiędzy nupturientami nie zachodzą okoliczności wyłączające zawarcie małżeństwa, spoczywa na osobie kierownika USC. Wprowadzony ustawą z dnia 24 lipca 1998 r. do k.r.o. nowy art. 8 § 1 stanowi, że osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo kanoniczne o skutkach cywilnoprawnych kierownik USC wydaje zaświadczenie „stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa oraz treść i datę złożonych przed nim oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci”⁸³. Z k.r.o.⁸⁴ wynika obowiązek składania kierownikowi USC pisemnego zapewnienia, że nie wiedzą o okolicznościach wyłączających małżeństwo w sytuacji zawierania małżeństwa w formie konkordatowej. To ostatnie oświadczenie sporządza się w czterech egzemplarzach, z czego jeden pozostaje w USC.

Zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa wydaje kierownik USC miejsca zamieszkania jednej z osób zamierzających zawrzeć małżeństwo w trybie art. 10 ust. 1 konkordatu. Traci ono swoją moc po upływie trzech miesięcy od dnia jego wydania. Wydając zaświadczenie, kierownik USC ma obowiązek poinformowania strony o dalszych czynnościach koniecznych do zawarcia małżeństwa m.in. na forum kościelnym.

W odniesieniu do trybu zawarcia małżeństwa konkordatowego w sytuacji niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio życiu jednej ze stron prawodawca polski dopuszcza możliwość wywarcia przez małżeństwo kanoniczne skutków cywilnoprawnych bez przedstawienia zaświadczenia sporządzonego przez kierownika USC, stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa⁸⁵.

W sytuacji gdy kierownik USC dowie się o istnieniu okoliczności wyłączającej zawarcie małżeństwa, obowiązany jest odmówić przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński (cywilny), jak również odmówić wydania oświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa osobom, które zamierzały

⁸² W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 38.

⁸³ Tamże, s. 38-39.

⁸⁴ Art. 3 § 1 k.r.o.

⁸⁵ Art. 9 § 2 k.r.o.

zawrzeć małżeństwo kanoniczne wywierające skutki cywilnoprawne. O przyczynach powiadamia osobę zainteresowaną na piśmie, a ta w terminie 14 dni od dnia doręczenia jej pisma kierownika USC może wystąpić z wnioskiem do sądu rejonowego. W razie wątpliwości co do istnienia okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa kierownik USC ma obowiązek zwrócenia się do sądu o rozstrzygnięcie, czy małżeństwo może być zawarte⁸⁶.

Zaświadczenie wydane nupturientom przez kierownika USC, stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa, powinno być z kolei przedstawione upoważnionemu duchownemu w celu nadania dalszego biegu procedurze związanej z zawarciem małżeństwa konkordatowego. Duchowny, przed którym zawierane jest małżeństwo kanoniczne, nie może przyjąć oświadczeń stron, dotyczących wywarcia przez ich małżeństwo kanoniczne (wyznaniowe) skutków cywilnoprawnych, bez uprzedniego przedstawienia mu wspomnianego wyżej zaświadczenia sporządzonego przez kierownika USC⁸⁷.

Złożenie oświadczeń woli dotyczących uzyskania skutków cywilnoprawnych

Drugim skutkiem uzyskania skutków cywilnych, jaki stawia art. 10 ust. 1 pkt 2 konkordatu, jest złożenie przez nupturientów przy zawieraniu małżeństwa kanonicznego zgodnego oświadczenia woli dotyczącego wywarcia takich skutków: „[...] złożą oni przy zawieraniu małżeństwa zgodnego oświadczenia dotyczącego wywarcia takich skutków [...]”. Jak wynika z analizy tego zapisu, nie jest to oświadczenie o zawarciu związku małżeńskiego, stanowiące uzupełnienie zgody małżeńskiej, takie bowiem oświadczenie wyrażają strony, zawierając małżeństwo kanoniczne⁸⁸. Jest to więc dodatkowe oświadczenie, które będąc zdarzeniem prawnym na forum państwowym,

⁸⁶ Art. 5 k.r.o.

⁸⁷ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 43.

⁸⁸ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 45; J. Krukowski, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego*, s. 231-237.

jest utożsamiane z oświadczeniem składanym przed kierownikiem USC⁸⁹.

Druga przesłanka odnosi się do decyzji samych zainteresowanych małżeństwem konkordatowym, a więc nupturientów. Wymóg tego rodzaju oświadczenia, jak to wyżej wspomniano, stanowi przejaw poszanowania wolności stron, dla których alternatywą związku kanonicznego wywierającego skutki cywilne jest zawarcie odrębnie małżeństwa wyznaniowego i odrębnie małżeństwa cywilnego. Jeszcze inną możliwością jest zawarcie małżeństwa w trybie art. 1 § 1 k.r.o., a więc tylko wobec kierownika USC.

Przesłanka zgodnego oświadczenia woli nupturientów, dotyczące wywarcia przez małżeństwo kanoniczne skutków cywilnoprawnych, jest oryginalnym elementem na tle innych umów konkordatowych. Kwestia pełnej swobody woli osób zamierzających zawrzeć małżeństwo w stosunku do wywołania wspomnianych skutków nie znalazła w żadnej innej umowie konkordatowej takiego wymiaru⁹⁰. W świetle przepisów konkordatu zamiar zawarcia małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnymi powinien być ujawniony odpowiednio wcześniej, gdyż zgodnie z ust. 2 art. 10 zależy od tego zakres przygotowania do zawarcia małżeństwa⁹¹.

Przyczyną sprawczą tak małżeństwa kanonicznego, jak i cywilnego jest zgoda stron (wyrażona poprzez oświadczenie woli dotyczące zawarcia takiego związku)⁹². Wyrażenie – słowami lub równorzędnymi znakami (w przypadku niemożności mówienia) – przez nupturientów owej zgody, inaczej woli zawarcia małżeństwa, nie przed kierownikiem USC, lecz przed kompetentnym duchownym oraz dwoma świadkami, prawo świeckie może uznać za w pełni wystar-

⁸⁹ G. Dzierżoń (rec.), *Wojciech Góralski, Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, „Ius Matrimoniale” 4(1999), nr 10, s. 323; por. A. Mezglewski, *Przepisy wprowadzające*, s. 259-260; A. Mezglewski, *Jedno małżeństwo czy dwa?*, s. 822-823.

⁹⁰ W. Adamczewski, *Uznanie skutków cywilnych małżeństwa kanonicznego w najnowszych umowach konkordatowych*, „Ius Matrimoniale” 1(1996), nr 6-7, s. 190-191; zob. J. Krukowski, *Konkordaty współczesne. Doktryna – teksty (1964-1994)*, Warszawa 1995, s. 179.

⁹¹ W. Adamczewski, *Uznanie skutków cywilnych*, s. 191.

⁹² W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 15.

czające dla zaistnienia małżeństwa cywilnego właśnie dlatego, że wspomniane oświadczenie woli stanowi o istocie także tego ostatniego⁹³. Istotnym momentem dla prawa polskiego będzie więc twierdząca odpowiedź każdej ze stron na pytanie duchownego o wolę zawarcia pomiędzy nimi związku małżeńskiego. Nie będzie natomiast mieć żadnego znaczenia dla prawa polskiego przysięga małżeńska przewidziana w ceremoniale liturgicznym zawierania małżeństwa kościelnego⁹⁴. Skutki w prawie polskim ma jedynie wyrażenie przez zainteresowanych konsensu małżeńskiego, inaczej złożenie wymaganego przez to prawo oświadczenia woli o wstąpieniu w związek małżeński.

Na oświadczenie woli, stanowiące zarówno w prawie kanonicznym, jak i w prawie świeckim czynnik konstytuujący małżeństwo, nie składa się odrębna zgoda małżeńska kanoniczna i odrębna zgoda małżeńska cywilna⁹⁵. Dotychczasowe oddzielenie od siebie małżeństwa kanonicznego i małżeństwa cywilnego sprawiło, że nupturienti zawierający oddzielnie związek cywilny oraz związek kościelny dawali aż dwukrotnie wyraz istnienia powziętego konsensu małżeńskiego.

Stworzenie katolikom (zawierającym małżeństwo tak pomiędzy sobą, jak i wyznawcami innych religii, a także z osobami nieochrzczonymi) możliwości wyrażenia tylko raz zgody małżeńskiej jest uproszczeniem procedury przedmałżeńskiej. Podnosi ponadto w świadomości społeczeństwa katolickiego rangę małżeństwa sakramentalnego.

Mając na uwadze przesłankę zawartą w art. 10 ust. 1 konkordatu, a więc złożenie przez nupturientów przy zawieraniu małżeństwa „zgodnego oświadczenia woli” dotyczącego wywarcia skutków cywilnoprawnych, ustawodawca polski buduje konstrukcję, której istotnym elementem jest „oświadczenie woli” przez mężczyznę i kobietę (a więc „zgodne”), dotyczące jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu, dokonane w obecności duchownego⁹⁶. Istnieje tutaj analogia pomiędzy aktem złożenia przez strony

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, s. 26-35.

⁹⁵ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 15.

⁹⁶ Tamże, s. 48.

przed kierownikiem USC oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński (art. 1 § 1), a aktem oświadczenia przez strony woli jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu (art. 1 § 2). Jediną różnicą jest to, że jedno oświadczenie składane jest przed kierownikiem USC, drugie zaś w obecności duchownego przy zawieraniu małżeństwa kanonicznego⁹⁷. Złożenie oświadczeń woli, o których mowa, jest czynnością konwencjonalną zawarcia małżeństwa, skutkującą po wcześniejszym spełnieniu pozostałych przesłanek.

Nowy art. 15 § 1 k.r.o. stanowi, że małżeństwo może być unieważnione, jeżeli oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński lub oświadczenie przewidziane art. 1 § 2 tegoż kodeksu zostanie złożone: 1) przez osobę, która z jakiegokolwiek powodu znajduje się w stanie wyłączającym świadomość wyrażenia woli, 2) pod wpływem błędu co do tożsamości drugiej strony, 3) pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, jeżeli z okoliczności wynika, że składający oświadczenie mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo⁹⁸. Zawarcie więc małżeństwa zarówno w trybie § 1, jak i w trybie § 2 art. 1 k.r.o., mimo istnienia jednej z powyższych wad oświadczenia stron, nie skutkuje nieważnością związku. Ten ostatni pozostaje w takiej sytuacji jedynie unieważniony⁹⁹.

Unieważnienia małżeństwa z powodu wskazanych wyżej okoliczności może żądać małżonek, który złożył oświadczenie dotknięte wadą¹⁰⁰. Niemożliwe jest natomiast wystąpienie z wnioskiem o unieważnienie małżeństwa przez drugiego małżonka. Czas na złożenie takiego wniosku mija po upływie sześciu miesięcy od ustania stanu wyłączającego świadome wyrażenie woli, od wykrycia błędu lub ustania obawy wywołanej groźbą, w każdym zaś wypadku po upływie trzech lat od zawarcia małżeństwa¹⁰¹. Innymi słowy, jeśli od momen-

⁹⁷ A. Mączyński, *Polskie prawo małżeńskie a konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 roku*, w: *Czy potrzebna jest w Polsce zmiana prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pod red. B. Czecha, Katowice 1997, s. 293.

⁹⁸ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 50-51.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ Art. 15 § 2 k.r.o.

tu zawarcia związku małżeńskiego upłynął okres trzech lat, a następnie minął stan wyłączający świadomie wyrażenie woli albo został wykryty błąd, albo ustała obawa wywołania groźbą, to małżeństwo nie może być unieważnione.

Tryb składania oświadczeń woli strony powinny dokonać w bezpośrednim związku czasowym z zawieraniem małżeństwa konkordatowego, a więc tuż przed celebracją tego związku lub też po jego zawarciu. Ani negocjatorzy konkordatu, ani ustawodawca polski nie uznali za konieczne bliższe określenie momentu składania oświadczenia; wykładnia ta nie powinna budzić wątpliwości¹⁰². Oświadczenie, o którym mowa, powinno być złożone przez nupturientów w obecności duchownego, przed którym zawierany jest związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu Kościoła albo innego związku wyznaniowego. Nie może on przyjąć od nupturientów wspomnianych oświadczeń bez wcześniejszego przedstawienia mu zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających małżeństwo, sporządzonego przez kierownika USC¹⁰³.

Niezwłocznie po złożeniu oświadczeń woli przez nupturientów uprawniony duchowny ma obowiązek sporządzenia zaświadczenia określonego w instrukcji Konferencji Episkopatu Polski jako „zaświadczenie o zawarciu małżeństwa”, dokumentujące ten doniosły fakt w konstrukcji małżeństwa konkordatowego¹⁰⁴. W dokumencie tym stwierdza się, że oświadczenia zostały złożone w jego obecności przy zawieraniu małżeństwa podlegającego prawu wewnętrznemu Kościoła albo innego związku wyznaniowego. Zaświadczenie to podpisują duchowny, małżonkowie i dwaj pełnoletni świadkowie obecni przy złożeniu tych oświadczeń. Następnie pieczęć i podpis składa proboszcz (lub administrator parafii, lub wikariusz w zastępstwie proboszcza) i dokument ten zostaje przekazany w ciągu pięciu dni do USC.

¹⁰¹ Art. 15 § 3 k.r.o.

¹⁰² W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 53.

¹⁰³ Art. 8 § 1 k.r.o.

¹⁰⁴ Art. 8 § 2 k.r.o.

Dokonanie wpisu zawarcia małżeństwa w USC

Trzecim wymogiem do uzyskania skutków cywilnoprawnych przez małżeństwo kanoniczne jest dokonanie odpowiedniego wpisu do akt stanu cywilnego na podstawie przedłożonego zaświadczenia. „[...] zawarcie małżeństwa zostało wpisane w aktach stanu cywilnego na wniosek przekazany USC w terminie pięciu dni od zawarcia małżeństwa; termin ten ulega przedłużeniu, jeśli nie został dotrzymany z powodu siły wyższej, do czasu ustania tej przyczyny”¹⁰⁵. Również w tym przypadku, zgodnie z zasadą autonomii i niezależności, pozostawiono ustawodawcy polskiemu kwestie szczegółowe, jakie mają być przedstawione we wniosku¹⁰⁶.

W aktach stanu cywilnego dokonuje się rejestracji urodzeń, małżeństw, zgonów w stosownych księgach. Skoro zatem określone małżeństwo kanoniczne ma spowodować skutki cywilnoprawne, niezbędne jest dokonanie odpowiedniego wpisu dotyczącego tego zdarzenia właśnie w aktach stanu cywilnego. Spełnienie tej czynności prawnej wymaga stosownego zawiadomienia USC przez uprawniony do tego organ. Takie rozumienie zapisu konkordatowego harmonizuje z przepisami prawa polskiego, które przewidują sporządzenie aktu stanu cywilnego na podstawie „zgłoszenia”. Zgłoszenie przekazane do USC może stanowić podstawę do sporządzenia aktu małżeństwa, kiedy zawiera wiarygodne (tj. oparte na dokumentach) informacje dotyczące przesłanek określonych w regulacji konkordatowej. Sporządzenie aktu małżeństwa potwierdza również k.r.o., który mówi o sporządzeniu przez kierownika USC aktu małżeństwa¹⁰⁷.

Wspomniany akt małżeństwa, podobnie jak każdy inny akt stanu cywilnego spełnia rolę wyłącznego dowodu zdarzeń w nim stwierdzonych, w tym wypadku zawarcia małżeństwa. Również w odniesieniu do małżeństw konkordatowych sporządzenie w USC aktu tego małżeństwa wywołuje wyłącznie takie skutki, jakie przewiduje prawo

¹⁰⁵ Art. 10 ust. 1 pkt 3 konkordatu; J. Krukowski, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego*, s. 237-241; A. Mezglewski, *Przepisy wprowadzające*, s. 260-261.

¹⁰⁶ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 65-66.

¹⁰⁷ Art. 1 § 2 k.r.o.

polskie. Jednocześnie chodzi o to, że sporządzenie tego aktu w USC stanowi warunek skutków, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim.

Należy także przyjąć że sporządzenie aktu małżeństwa, spełniającego właściwą mu rolę dowodową, dopełnia jedynie skutek konstytutywny zgodnego oświadczenia woli – zawierających związek wyznaniowy – jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu¹⁰⁸. Wywołanie przez małżeństwo wyznaniowe skutków, jakie prawo polskie łączy z zawarciem małżeństwa, praktycznie jest niemożliwe bez sporządzenia aktu małżeństwa.

Tryb dokonania rejestracji obejmuje zarówno czynności duchownego, jak i kierownika USC. Dokument wystawiony przez duchownego, będący podstawą sporządzenia aktu małżeństwa, określony jest mianem zaświadczenia. Po jednej stronie zaświadczenie to powinno stanowić jeden dokument, składający się z zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa (wydanego przez kierownika USC), a po drugiej stronie zaświadczenie stanowiące podstawę sporządzenia aktu małżeństwa (sporządzonego przez duchownego). Ponadto powinno zawierać wszystkie dane niezbędne do sporządzenia aktu małżeństwa¹⁰⁹. W świetle k.r.o. zaświadczenie wystawione przez duchownego, stanowiące podstawę sporządzenia aktu małżeństwa, jest dokumentem stwierdzającym, że oświadczenia stron dotyczące woli jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu zostały złożone w obecności duchownego i dwóch świadków pełnoletnich obecnych przy zawieraniu małżeństwa wyznaniowego. Ta informacja jest najistotniejsza przy sporządzaniu aktu małżeństwa.

Sporządzone zaświadczenie duchowny obowiązany jest przekazać do USC przed upływem pięciu dni. Jeśli zachowanie tego terminu okaże się niemożliwe z powodu siły wyższej, bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas trwania przeszkody¹¹⁰, w przeciwnym wypadku

¹⁰⁸ M. Nazar, *Zawarcie małżeństwa według prawa polskiego z uwzględnieniem postanowień podpisanego 28 lipca 1993 r. Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 5(1996), z. 3, s. 491.

¹⁰⁹ P. Kuglarz, F. Zoll, *Małżeństwo konkordatowe*, s. 57-58.

¹¹⁰ Art. 8 § 3 k.r.o.

małżeństwo nie wywoła skutków cywilnoprawnych. W sytuacjach przekazania przez duchownego zaświadczenia po upływie określonego terminu kierownik USC ma obowiązek odmówienia sporządzenia aktu małżeństwa. Podejmując taką decyzję, winien jednak wziąć pod uwagę podane przez przekazującego dokument okoliczności usprawiedliwiające zwłokę, a następnie powiadomić na piśmie duchownego o przyczynach odmowy. Ten w terminie 14 dni od daty doręczenia pisma może wystąpić z wnioskiem do sądu rejonowego właściwego ze względu na siedzibę USC o rozstrzygnięcie, czy przedstawione przez kierownika okoliczności uzasadniają odmowę sporządzenia aktu małżeństwa. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje prawomocne postanowienie, które jest wiążące dla kierownika USC¹¹¹.

Akt małżeński zawarty w trybie art. 1 § 2 k.r.o. sporządza się w USC właściwym ze względu na miejsce zawarcia małżeństwa. Taki sam obowiązek przekazania przez duchownego do USC zaświadczenia istnieje także w przypadku zawarcia związku małżeńskiego konkordatowego w razie niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio życiu jednej ze stron¹¹².

Osobą kompetentną do sporządzenia aktu małżeństwa jest kierownik USC lub jego zastępcy, a podstawą dokonania tej czynności zaświadczenie. Akt małżeństwa zostaje sporządzony niezwłocznie, nie później niż w następnym dniu. Jako datę zawarcia małżeństwa wpisuje się oznaczony dzień złożenia przez strony oświadczenia przewidzianego w art. 1 § 2 k.r.o., będzie to zatem dzień zawarcia małżeństwa konkordatowego. Sporządzenie aktu małżeństwa następuje przez zamieszczenie danych w księgach stanu cywilnego, następnie dokumenty włącza się do akt zbiorowych rejestracji stanu cywilnego. Akta zbiorowe oznacza się numerem nadanym aktowi stanu cywilnego¹¹³.

¹¹¹ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 74.

¹¹² Art. 9 § 2 k.r.o.

¹¹³ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 72.

3.2. ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA KANONICZNEGO JAKO PODSTAWA UZYSKANIA SKUTKÓW CYWILNOPRAWNYCH

Art. 10 ust. 1 konkordatu stanowi, że „[...] małżeństwo kanoniczne wywiera takie skutki, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim”. Zasadniczo w prawie kanonicznym brak jest wyraźnej definicji małżeństwa kanonicznego. Na podstawie jednak kan. 1060 KPK, mówiącego o domniemaniu ważności małżeństwa według formy kanonicznej, należy przyjąć, że chodzi tu o związek zawarty według formy kanonicznej, przepisanej w kan. 1108 § 1 KPK, która obowiązuje wówczas, gdy przynajmniej jedno z nupturientów przynależy do Kościoła katolickiego¹¹⁴. Takie rozumienie pojęcia – małżeństwo kanoniczne – przyjmuje również ustawodawca polski, gdy we wprowadzonym do ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej art. 15a ust. 1 stwierdza: „Małżeństwo zawarte w formie przewidzianej przez prawo kanoniczne wywiera takie skutki, jak małżeństwo zawarte przed kierownikiem USC, jeżeli spełnione zostały wymagania określone w k.r.o.”

Przygotowanie do małżeństwa

Ze sprawą zawierania małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnymi wiąże się ściśle w umowie konkordatowej kwestia przygotowania do zawarcia takiego związku, uregulowana art. 10 ust. 2, który brzmi następująco: „Przygotowanie do zawarcia małżeństwa kanonicznego obejmuje pouczenie nupturientów o nierozzerwalności małżeństwa kanonicznego oraz o przepisach prawa polskiego dotyczących skutków małżeństwa”. Pierwsza część przytoczonego ustępu wskazuje, że istotnym elementem przygotowania do zawarcia małżeństwa kanonicznego jest pouczenie nupturientów o jego nierozzerwalności. Mimo że takie pouczenie stanowi jeden z doniosłych elementów owego przygotowania przewidziany w ustawodawstwie kanonicznym, jednak strona kościelna uznała za potrzebne wyraźne

¹¹⁴ Tamże, s. 15.

usankcjonowanie tego w umowie konkordatowej, tak by zawierający małżeństwo konkordatowe mieli pełną świadomość tego, iż niezależnie od stopnia trwałości związku cywilnego małżeństwo kanoniczne jest nierozzerwalne i nie utraci swojej mocy obowiązującej w drodze wyroku sądu cywilnego¹¹⁵.

Przygotowanie do zawarcia małżeństwa kanonicznego obejmuje również pouczenie nupturientów o przepisach prawa polskiego dotyczących skutków małżeństwa. Takie sformułowanie leżało z kolei ze zrozumiałych względów w interesie strony rządowej. Zapis ten oznacza, iż duszpasterz odpowiedzialny za przygotowanie stron do zawarcia małżeństwa i zarazem przeprowadzający kanoniczne badanie przedślubne będzie obowiązany uwzględnić nowy element związany z wymiarem cywilnym małżeństwa konkordatowego. Będzie zatem chodziło o uświadomienie nupturientom tego wszystkiego, co prawo polskie stanowi w przedmiocie skutków umowy małżeńskiej (prawa i obowiązki małżeńskie, sprawy majątkowe, sprawy alimentacyjne itp.)¹¹⁶. Duszpasterz, dokonując pouczenia nupturientów o przepisach prawa polskiego, nie występuje w roli urzędnika państwowego, lecz pozostaje wyłącznie w charakterze przedstawiciela Kościoła¹¹⁷.

Zawarcie małżeństwa konkordatowego w sytuacjach zwyczajnych

Wspomnianą już nowością konkordatu jest uproszczenie procedury zawarcia małżeństwa przez katolików i wyznawców innych związków wyznaniowych. Od wejścia w życie konkordatu mogą się ograniczyć tylko do jednej ceremonii, ponieważ po spełnieniu określonych warunków ich małżeństwo zawarte wobec Kościoła uzyska wszystkie skutki, jakie przewiduje dla tej instytucji polskie prawo rodzinne.

¹¹⁵ J. Krukowski, *Konkordat Polski*, s. 129; zob. W. Góralski, W. Adamczewski, *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.*, Płock 1994, s. 62.

¹¹⁶ W. Góralski, W. Adamczewski, *Konkordat*, s. 62-63.

¹¹⁷ W. Góralski, W. Adamczewski, *Konkordat*; zob. W. Góralski, W. Pieńdyk, *Zasada niezależności*, s. 67.

W niczym niezmieniona została zarówno dotychczasowa zwyczajna forma kanoniczna, jak i cywilna forma zawierania małżeństwa. Do ostatniej dołączono jedynie nowy i uproszczony sposób osiągnięcia przez małżonków skutków określonych w polskim prawie rodzinnym, co jest nowością na gruncie polskiej rzeczywistości.

Ze strony zawierających małżeństwo kanoniczne węzeł małżeński – ze swej natury wieczysty i wyłączny – powstaje z chwilą jego zawarcia zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Dalsza procedura ma na celu nadanie skutków cywilnych tak powstałemu związkowi. I staje się tak po dopełnieniu tej procedury w ogólnych ramach określonych w umowie konkordatowej, a w szczegółach unormowanej przepisami wykonawczymi ustanowionymi przez stronę państwową¹¹⁸. Rozwiązanie zawarte w polskim konkordacie uzależnia możliwość uznania skutków cywilnych małżeństwa kanonicznego od złożenia zgodnego oświadczenia małżonków w tej sprawie. Mogą więc małżonkowie zawrzeć małżeństwo kanoniczne w formie konkordatowej, ale mogą też skorzystać sukcesywnie z obu tych form – cywilnej i kanonicznej – aby osiągnąć status prawny na forum obu praw¹¹⁹.

Zwyczajna forma kanoniczna zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu słowami (bądź równorzędnymi znakami przez osoby niepotrafiące mówić) zgody małżeńskiej wobec ordynariusza miejsca bądź proboszcza, bądź wobec kapłana, diakona delegowanego (upoważnionego) przez jednego z nich oraz wobec dwóch świadków¹²⁰. Przy zawieraniu małżeństwa poza obecnością świadka urzędowego wymagany jest do ważności udział dwóch świadków zwykłych, czyli nieurzędowych. Tam, gdzie nie ma kapłanów i diakonów, biskup diecezjalny, jeśli uzyska zezwolenie Stolicy Apostolskiej po wcześniejszej pozytywnej opinii konferencji biskupów, może delegować wiernych świeckich do asystowania przy zawieraniu małżeństw.

¹¹⁸ W. Adamczewski, *Uznanie skutków cywilnych*, s. 193.

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Kan. 1108 KPK.

Małżeństwo konkordatowe może być zawarte w formie zwyczajnej bądź nadzwyczajnej. W sytuacji nadzwyczajnej wyrażenie zgody małżeńskiej odbywa się tylko w obecności świadków zwykłych. Rezygnacja z obecności świadka urzędowego jest podyktowana szczególnymi okolicznościami, gdy jest on nieosiągalny, np. nie można go wezwać lub nie można się do niego udać bez poważnej niedogodności. Forma ta jest stosowana w: 1) niebezpieczeństwie śmierci jednej ze stron, 2) gdy się roztropnie przewiduje, że okoliczności powodujące brak środka urzędowego, będą trwały co najmniej miesiąc¹²¹.

W obydwu wypadkach nadzwyczajnej formy, gdyby był osiągalny inny kapłan lub diakon (nieuprawniony), powinien być poproszony i razem ze świadkami powinien być obecny przy zawieraniu małżeństwa, z zachowaniem zasady ważności małżeństwa wobec samych tylko świadków zwyczajnych¹²². Małżeństwo takie zawierane w formie nadzwyczajnej bez udziału duchownego nie może wyrzucić skutków cywilnoprawnych przewidzianych w konkordacie; jeśli natomiast przy jego zawieraniu jest jakikolwiek kapłan lub diakon, małżeństwo takie może wyrzucić skutki cywilnoprawne¹²³. Forma zwyczajna zawarcia małżeństwa konkordatowego obowiązuje, jeśli przynajmniej jedna ze stron zawierających małżeństwo została ochrzczona w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i formalnie nie odstąpiła od niego.

W obrębie prawa konkordatowego, a więc już nie tylko kościelnego prawa własnego, obecne jest pojęcie zwyczajnej formy zawarcia małżeństwa. Małżeństwo konkordatowe obejmuje dwa odrębne zdarzenia prawne: 1) związek małżeński kanoniczny, będący takim zdarzeniem wyłącznie w porządku prawnym Kościoła przyjętym do wiadomości przez państwo, 2) związek cywilny, stanowiący zdarzenie wyłącznie w porządku prawnym państwa przyjętym do wiadomości przez Kościół.

¹²¹ Kan. 1116 § 1 KPK.

¹²² Kan. 1116 § 2 KPK.

¹²³ W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa w świetle Konkordatu*, s. 16.

ZAKOŃCZENIE

Małżeństwo, które w każdej kulturze stanowi instytucję o dużym znaczeniu, jest dla społeczeństwa wartością najwyższego rzędu. Związek mężczyzny i kobiety wszędzie wykracza poza sferę spraw osobistych i prywatnych, mając zawsze charakter publiczny. Dlatego otoczony jest ochroną i kontrolą prawną zarówno w społeczności religijnej, jak i świeckiej. Troska o małżeństwo ze strony obydwu wspólnot wyraża się przede wszystkim w kształtowaniu odpowiedniego ustawodawstwa, które byłoby rękojmią trwałości małżeństwa. Uznawana zasada trwałości małżeństwa i łącząca się z nią monogamiczność, stanowiące wspólną wartość – tak dla Kościoła, jak i państwa – mogą być okolicznością sprzyjającą owemu współdziałaniu.

W ustawodawstwie kanonicznym forma prawna jest ogółem przepisów prawa kanonicznego, których zachowanie jest konieczne przy wyrażaniu zgody małżeńskiej i decyduje o ważności zawartego małżeństwa. Forma zawarcia małżeństwa nie jest zależna wyłącznie od osób zamierzających zawrzeć związek małżeński, lecz odbywa się zgodnie z prawem i w sposób nadający jej charakter wyjątkowy. Nie tylko jednak podkreślenie doniosłości chwili i rangi małżeństwa jest celem ścisłego narzucenia formy zawarcia związku małżeńskiego. W formie zawarcia małżeństwa państwo widzi również gwarancje prawne nadania mu takiego wymiaru, jaki przyniesie korzyści społeczeństwu, oraz w formie tej zawiera pewne elementy pozwalające uniknąć nadużycia prawa lub wolności człowieka. Dlatego też gdyby oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński zostały złożone bez zachowania przepisanej formy, małżeństwo nie byłoby zawarte.

Forma zawarcia małżeństwa została w przepisach tak ukształtowana, by przez swój uroczysty charakter i powagę uzmysławiała przyszłym małżonkom doniosłość życiową i znaczenie społeczne dokonanego aktu. Cel ten zostaje osiągnięty przez fakt, że zawarcie małżeństwa następuje przez zachowanie przesłanek: różności płci, jednoczesnej obecności nupturientów, zgodnych oświadczeń woli, udziału czynnika urzędowego oraz przesłanek formalnych porządkowych.

Kościół, uznając dualizm prawa małżeńskiego, dążył do tego, aby małżeństwo było zawierane jednym aktem. Chodziło o zawieranie małżeństwa w formie kanonicznej z jednoczesnym wywieraniem przez to zdarzenie skutków przewidzianych w prawie polskim. Najbardziej stosownym instrumentem prawnym, odpowiednim dla osiągnięcia tego celu, stał się konkordat. Rozwiązania konkordatowe stworzyły katolikom możliwość zawierania związku w formie odpowiadającej ich przekonaniom, z jednoczesnym osiągnięciem statusu małżeństwa w obliczu prawa polskiego. Zawarta w 1993 r. umowa między Stolicą Apostolską i Polską, której podstawą prawną jest art. 10 ust. 1 konkordatu, wprowadza nową regulację dla określenia formy zwyczajnej zawarcia małżeństwa.